

znakomitszych pisarzy niemieckich, jako członka parlamentu cłowego w Berlinie; wiadomo, że jest to jeden z największych przyjaciół Prus, a zarazem ma bardzo wpływy w W. Ks. Badańskim. Nie będzie więc wam obojętne poznać jego opinie polityczne, wyrażone w mowie, jaką miał dnia 8 bm. w Heidelbergu na zgromadzeniu publicznym obywateli, gdzie rozbił stół stół krajów południowych do Związku północno-niemieckiego.

Rodem Szwajcar, wychowaniem, skłonosciami i całą działalnością polityczną należy profesor Bluntschli do Niemiec. Szczęśliwie z tego, że już w Szwajcaryi całą swą działalność skierował na podniesienie kultury niemieckiej; wkrótce powołany do Monachium a potem do Heidelbergu, poświęcił nową ojczyznę swe sile. Wybitną cechą wystąpienia Bluntschli'ego jest idea protestantyzmu; być może, iż to jest powód pierwszy jego do Prus skłonności. Może być, że protestantyzm zrodził się w nim w skutek szczególnych stosunków Księstwa Badańskiego, gdzie ludność jest w połowie protestantską i katolicką, a z tego powodu w ciągłej kolizji, szczególniej od czasu, jak zawarty z Rzymem konkordat nie został potwierdzony przez izby, co jego wykonaniu stanęło na przeszkodzie. Wypadki r. 1866 jeszcze bardziej podzieliły ludność. Protestanci, z małym wyjątkiem republikanów, pod rządami przyjaźni dla Prus usposobionym, pragnęli prędkiego z Prusami połączenia, może nie wolni w tym od pewnych tendencyjnych widoków.

Jeszcze przed wojną niemiecką Bluntschli jako członek pierwszej izby badeńskiej oświadczył się stanowczo za hr. Bismarckiem i proponował neutralne zachowanie się Księstwa w przypadku wojny, a mowa jego nie była bez wpływu na zachowanie się posła badeńskiego w pamiętniej decyzji 14 czerwca 1866 r. Od tej pory Bluntschli w ową partję zyskał wysokie poważanie (z innej strony obrzucano go błotem paszkwilów), widzieliście go w parlamencie, proponującego adres do króla pruskiego. Nieudanie się tej propozycji widocznie cierpieć mu pozostawia wspomnienia, jak o tym uszczupliwie wyrażenia wnioskować dają. Powodem mowy była chęć wyjaśnienia przed swymi wyborcami spostrzeżeń, poczynionych w Berlinie, jakkolwiek był to tylko pozór, bo dostęp dla każdego z publiczności był wolny.

Mówca rozpoczął od przesadnych pochwał króla pruskiego i jego pierwszego ministra. Królestwo to jest potęgą siłą na północy, bo królowie pruscy trzymają się zasady Fryderyka Wgo, że monarcha jest pierwszym sługą narodu. Bluntschli wystawia panującego króla jako spełniającego sumiennie to zadanie, jako czynnego ciągle, zajętego sprawami publicznymi dzień cały, wcale nie tak bezbarwnego mającego stanowisko, jak to utrzymują nieprzyjaciele Prus. Rząd stanowi drugą potęgę. Górzącą w nim postacią jest hr. Bismarck, postać genialna, jakby maż innych czasów, jakby potężne zjawisko z Nibelungów. Bismarck nie jest doktrynerem — powiada Bluntschli — wszystkie systemy polityczne są dlań obojętne, rozważa tylko naturalne stosunki i realne środki kieruje do idealnych celów. Do konstytucjonalizmu nie zapala się, ale rozumie jasno, że nowe państwo istnieje bez niego nie może. Przyznaje jednak mówca, że stosunki Związku północnego przedstawiają dziwną anomalię w skutek powiązania z Prusami tak nieznacznych stosunkowo państw. Oddając pochwały ministerstwu pruskiemu, będącemu zrazem ministerstwem Związku północnego, podnosi dobre obsadzenie ministerstw spraw zagranicznych, wojny i finansów, ale zarazem życzę, aby sprawy wewnętrzne a szczególniej oświata mogły przejść w ręce zdolniejszych ludzi. Kto wie, czy nie z tajemną chęcią objęcia kiedyś tego ostatniego ministerstwa szczególniejszą zwraca uwagę na jego niedostatki.

Parlament cłowy zdaje się Bluntschli'emu nie posiadać żadnej siły ani przyszłości, za to w parlamencie Związku północnego widzi silną potęgę; przepowiada, iż ona obejmie całe Niemcy. Rozbiór stronnictw tak izby niższej pruskiej jak parlamentu cłowego i związkowego był najcięższą częścią jego mowy; rozumie się, znaczenie prawdziwie przypisywał partji liberalno-narodowej, ale zarazem cierpko potępiał wszystkie inne stronnictwa. Podkładka frakcji południowych Niemiec była czarna (tak zowią w Badańskim stronnictwo katolickie), a na tem tle dawały się widzieć czerwone plamy; także nieco przymieszki partylarystowskich kolorów również jako plamy. Oto jego definicya partji południowych, jemu nieprzychylnych. Trzeba przyznać, że ze względu bogdaj na siłę przeciwników, należałoby się o nich przyzwolnić wyrażać.

Najważniejsze są uwagi jego na przyszłość wyprawione. Stanowisko państw południowych jest złe, niezdolne do obrony, łatwo popaśćby one mogły pod panowanie Francji, gdyby ta chciała je zająć. Nie należą do prac prawodawczych związku, a w końcu przyjąć będą musiały wszystkie ustawy, do których tworzenia nie należały. Jest to niegodne stanowisko, które zmienić od nas zależy. Gdybyśmy chcieli — powiada Bluntschli — jużby linia Menu była dawno przekroczoną. Żadne państwo nie sprzeciwiałoby się temu, znanemu związek północny jest silny, aby nas chciano niegodnie zaczepiać. Obawa wojny jest płonna. Gdyby Prusy jej pragnęły, mogły ją mieć w roku zeszłym w bardzo korzystnych warunkach, daleko korzystniejszych niżeli dzisiaj, kiedy Francja ulepszyła znacznie swoje wojsko. Podczas kwestji luksemburskiej Prusy były pewnie wygrane, lecz wojna nie leży w ich zamiarze ani w ich celu. Do przekroczenia linii Menu jest ona niepotrzebna. O tem jednak mogą pańowie zapewnić, że jeżeli zostaniemy zaczepieni, obawy żadnej nie podziela północ, by wojna była konieczną; przyjmują ją natychmiast z całą energią. Ale i zagranica nie chce wojny, jedna jest tylko potęga podlegająca ciągle iskrze wzajemnej niechęci, wywołująca nieustannie do broni, a tą jest... Rzym — !?

Gdyby Bawaria chciała, jużbyśmy do tej pory byli przyłączeni, ona jedna staje na zawadzie. Związek północny nie chce zapewne przyjąć jednego państwa z Południa, powinniśmy się tam znaleźć wszyscy i będziemy, chociaż nieco później. Parlament północny zapewne nam otworzy drogę przez powołanie państw południowych do udziału w niektórych wspólnie obchodzących sprawach. Ostateczne utworzenie jednoci nastąpi dopiero później, ale trzeba, abyśmy weszli w skład całych Niemiec jako dobrze urządzone państwo, rządzące się wolnymi zasadami; tylko w takim razie stanowisko nasze tam jest zapewnione, bo ostatecznie nadal może tylko naród niemiecki dążyć z programem, który będzie zarazem „wolny i narodowy“.

Jakim sposobem ma się naprawić dostrzeżona przez Bluntschli'ego anomalia w stosunkach pojedynczych państw do Prus, tego mówca nie rozbił; jednak jeden ustęp mowy zdawał się przemawiać za tem, że według niego Prusy pochłona wszystkie państwa niemieckie i przez to staną się z Prus Niemcami. W ustępie tym przewidywał Bluntschli, że sejm pruski przestanie istnieć, może zejść do znaczenia sejmu prowincjonalnego, oddając wszystkie swe ważniejsze czynności parlamentowi Związku północnego.

Treść mowy prof. Bluntschli'ego jest wyrazem opinii jego politycznych stronników, dodać tylko muszę, że partja ta jako taka silna w Badańskim, gdzie się identyfikuje z partją rządową, mniej już ma stronników w Hesji a pra-

wie jest bez znaczenia w Wirtembergu i Bawaryi. Ale że Niemcy są bardzo łatwi do przyjęcia z góry im narzucających teorii, przyjmują, co jest, tak prawie jakby wierzyli, że tak musi być dobrze; więc decyzja rządów zdolna jest wywołać wielką zmianę.

AUSTRIA.

* Wiedeń, 14 lipca. Kwestja obrony krajowej, która w obecnej chwili górującą jest sprawą, zajmującą nie tylko wszystkie tutejsze dzienniki ale i publiczność całą, była w ostatnich dniach przedmiotem narad pomiędzy ministrem wojny, generałem Kuhn, a odnośnym wydziałem sejmu węgierskiego. O naradach tych podaje Pester Lloyd, jak twierdzi, z dobież poinformowanego źródła, następujące wiadomości.

„Trzy dni trwały narady wydziału obrony krajowej z p. ministrem wojny, który w towarzystwie generała i podpułkownika Horst, był obecnym na jego posiedzeniach; obszerne wiadomości fachowe ostatniego, którym umiał zarazem dać wyraz jasny i wymowny, zrobiły bardzo dobre na wydziale wrażenie. Dzisiaj (w poniedziałek) udają się ci panowie wraz z prezesem naszego ministerstwa do Wiednia, by we względzie przyjętego projektu zażądać najwyższej opinii. JKMość, który miesiąc cały chciał przepędzić w Ischl, wraca dla tego dzisiaj do Wiednia a z tej samej przyczyny odczytał i baron Beust wyjazd swój do Gastein.

„Zdaje się, że objawione różnice zdań nie były niepokonalne i że większość wydziału przyszła do uznania, iż czas obecny nie jest stosowny, by zaprowadzić nowe uzupełnienie formacji wojsk, jak n. p. węgierskie pułki artylerji, które nigdy i w żadnym czasie nie były utworzone według narodowości.

„Trzymając pióro wydziału, Kerkapolyi będzie jednakże miał trudni do tego, jeżeli ten obejmować ma wszystkie sprzeczne zdania a razem i zapatrywania mniejszości. Mniejszość ta zła zapewne wotum swoje a przy tej sposobności poruszy znów podniesioną już w delegacjach kwestję, że prawa ugodne nie w pominają o wspólnym ministrze wojny.

„Ministerstwo przez ministerstwa trwa w zamiarze przeprowadzenia projektu prawa obrony jeszcze przed odczuciem, przeto panowie reprezentanci zrzec się zapewne jej będą musieli zupełnie. Z obecných debat nad prawami podatkowymi można może wnioskować o trwaniu dyskusji nad projektem do prawa, tak głęboko dotykającego wszystkich stosunków narodu. Jeżeli pierwsze trwać będą do 25 lipca, wtedy zajmie prawo obrony sześć tygodni, a nie tylko z najskrajniejszej lewicy wystąpi każdy z mową, lecz i lewy środek podniesie się przeciw każdemu, statutowi przeciwnemu pospiechowi. Obrady nad prawem tem będą w każdym razie miały do zwalczania ważne, sprzeczne z sobą zdania. — Najskrajniejsza lewica gotuje się do tej walki; przemocą uskuteczniła uwiecznienie Bösörmenyi'a rozjątrzyło takową więcej niż kiedykolwiek.“

O uwiecznieniu tem p. Bösörmenyi donoszą z Pesztu, co następuje: Dzisiaj przed południem (dnia 13 m. b.) przybyło dwóch urzędników tutejszego sądu przysięgłych dla spraw prasowych na ratusz, żądając celem uwiecznienia skazanego za przestępstwa prasowe posta i właściciela dziennika Magyar Ujság, p. Władysława Bösörmenyi, potrzebnej może asystencji, którą im przydano w osobie miejskiego komisarza bezpieczeństwa Hartl i czterech trabantów. Urzędnicy sądowi udali się wraz z asystentami w trzech fiakrach o 9 godzinie przed południem do willy Bartl za łaskami miejskim, gdzie p. Bösörmenyi ma pomieszkanie letnie. Nasamprzód udali się dwaj urzędnicy sądowi do pomieszkania p. Bösörmenyi i wezwali go przy okazaniu wyroku i rozkazu do aresztowania, aby poszedł z nimi i poddał się karze. Gdy Bösörmenyi wzbierał się to uczynić, oświadczył urzędnicy sądowi, iż w takim razie przemocą go zaarrestują, na co rzekł Bösörmenyi: „że chce zobaczyć siłę zbrojną.“ Wtem wszedł komisarz Hartl z czterema trabantami; Hartl kazał trabantom zatknąć bagnyty i wezwał p. Bösörmenyi, aby z nim udał się do więzienia. Na to wezwanie wstał, ubrał się i podał komisarzowi rękę i rzekł: „Teraz, kiedy widzę siłę zbrojną, pójdę z panem.“ Po zabraniu przez aresztowanego w ten sposób kilku papierów i innych rzeczy potrzebnych wsiadł z jednym z urzędników sądowych do fiakra, i udał się do koszar trabantów przy ulicy Soroksár; przed nim jechał komisarz bezpieczeństwa z jednym urzędnikiem sądowym, za nimi jechał p. Bösörmenyi z swym towarzyszem a w trzecim fiakrze siedzieli czterej trabant.

Według zgodnych doniesień dzienników węgierskich zebrać się mają delegacye w miesiącu wrześniu lub październiku i to w Peszcie. Chociaż wiadomość o terminie, — dodaje do doniesienia tego Presse — uważamy za prawdziwą, to jednak wypowiedzieć musimy wątpliwość co do tego, że delegacye obradować mają w Peszcie. Tylko w razie sesji nowej bowiem przeniesienie delegacyi do innego miejsca obrad byłoby usprawiedliwionem; ten jednakże przypadek obecnie nie zachodzi, gdyż delegacye zbiorą się po raz drugi w sesji dotąd nieprzerwanej.

Od tygodnia toczy się w Pradze każdodziennie prawie jeden proces prasowy a zapada wyrok skazujący na ciężkie więzienie, a prócz tego codziennie prawie zabiera policja czeskie dzienniki opozycyjne. I tak już trzy razy w jednym tygodniu został skazany zaocznie nieobecny w Pradze redaktor odpowiedzialny Politik p. Nedoma. Zamierzona uгода nie udała się tedy a ministerstwo zaczyna próbować, czy mu się nie uda złamać opozycję, kiedy jej ugiąć nie mogło. W istocie też trudno nie przyznać, że sprawa dłużej nie może pozostać w zawieszeniu, w jakim obecnie zostaje. Według Deutsche Allg. Ztg. utworzyło się w Czechach stowarzyszenie Husa a do Presse telegrafują nawet o licznych misjonarzach, którzy z Prus do Czech przybyli mieli.

Baron Meysenburg wczoraj był w Wiedniu spodziewany z powrotem z swęj misji do Rzymu.

FRANCJA.

* Paryż, 14 lipca. Rozszerza się tu coraz więcej przekonanie, że gabinet tuieryjski pierwszy naprowadził rząd hiszpański na rewolucyjną przygotowania i spowodował wydalenie z kraju księcia Montpensier. Inaczej trudno sobie nawet wytłómaczyć postępowanie rządu Izabelli. Czy jednakowoż gabinet tuieryjski opiera swoją podejrzliwość względem księcia Montpensier na rzeczywistych i niezaprzeczonych faktach, trudno dociec, ani się nawet domyślić. W kołach, które z Orleanami w bliższych stoją stosunkach, mają ogólne przekonanie, że jedynie obawa gabinetu tuieryjskiego przed bratem i synami Ludwika Filipa wywołała tę podejrzliwość i nie wczesną ostrożność. Do Indép. belge piszą, że książę Montpensier tak się zdała trzymać w kraju od wszelkich rewolucyjnych ruchów, że nie domyślając się niczego, spokojnie się bawił w Sant-Lucas, gdy mu naczelny kapitan Andaluzji oświadczył, że będzie aresztowanym. Książę zapytał kapitana, jakiegoż rządu do tego miał powody, ale kapitan nie umiał się z tego wytłómaczyć. Przypuszczanie nastąpiło nagle, księciu nie dano ani dwóch wolnych godzin, żeby się mógł pożegnać z rodziną, swemi pięciu dziećmi, które pozostawił w Sewilli. Według Indép. belge wsadzono księcia na okręt i odwieziono do Anglii,

rząd jednakowoż starał się to utrzymywać w tajemnicy i rozsyłał telegramy, że książę pozostaje jeszcze w kraju. Gazette de France umieściła w tych dniach artykuł pod napisem „Prusy i hiszpańskie sprzyśnięcie“, w którym utrzymuje, jakoby „z bardzo pewnego źródła“, że spiskowi stoją w porozumieniu z gabinetem berlińskim, który przyrzekł popierać na tron księcia Montpensier, byleby tenże zobowiązał się działać na tronie wspólnie z Prusami przeciwko Francji. Dwór berliński miał już nawet udzielić hiszpańskim spiskowym znaczne pieniądze. Wiadomości tej zaprzecza paryski korespondent do Koeln. Ztg. zowią wszystkie doniesienia Gazette de France czczym wymysłem. Tenże sam korespondent pisze, że minister Rouher napisał własnoręcznie list do pana Gonzalez Bravo, w którym mu donosił o niebezpieczeństwie zagrażającym tronowi hiszpańskiemu z strony partji rewolucyjnej. Spiskowi postanowili rzeczywiście powołać lud do powstania 7 lipca, wszystkie pułki były już na to przygotowane, przysposobiono osobne chorągwie z temi samymi kolorami, co rządowe, które się jednak różniły od ostatnich tem, że nosiły po jednej stronie napisy: „Niech żyje wolny naród! Precz z Burbonami,“ po drugiej zaś: „Konfederacya.“ Skoro rząd uwzględnił znaczną liczbę wyższych oficerów, mianowicie generała Espartero, wydali spiskowi nowe rozkazy, wstrzymujące wszelkie przygotowania. Wszystkie prawie stronnictwa liberalne i demokratyczne, które zawsze występowały przeciw rządowi, połączyły się z sobą; nie potwierdza się jednakowoż wiadomość, jakoby przyszło do połączenia między postępowymi, tak zwanymi progresywnymi, a stronnikami Karola. Generał Dulce porozumiewał się wprawdzie z przywódcą Karlistów, generałem Cabrera, Cabrera okazywał nawet wiele chęci, atoli żądał od progresywnistów, żeby uznali zasadę legitymizmu i przyznali prawo do tronu synowi Don Juana, bawiającemu obecnie w Londynie. Na to generał Dulce zgodził się nie chciał i zerwał swe stosunki z generałem Cabrera.

Patrye porusza na nowo znaną już czytelnikom kwestję handlową i militarną połączenia Francji, Belgii i Holandji, i ażeby projekt ten uzasadnić, twierdzi, że Belgijczycy poczuwają się do pokrewieństwa i wspólności wyobrażeń i obyczajów z Francuzami, że jedynie taka konfederacya może zapewnić Holandji i Belgii niezależność w obec wzmagającą się potęgę Prus, że kraje te wreszcie zyskają na tem, bo będą płaciły daleko mniejsze podatki, jak dotąd. Echo du Parlement, organ urzędowy, wychodzący w Brukseli, zaprzeczył już dawniej tym wszystkim pomysłom, pojawiającym się w niektórych dziennikach paryskich, dzisiaj odpowiada Indép. belge na wywody Patrye, że Belgijczycy nie poczuwają się do pokrewieństwa z Francuzami, nie czują w sobie ochoty do zawijzowania żadnych ściślejszych związków i nie ludzą się nadzieję, aby skutkiem tego mieli płacić mniejsze podatki.

W ciele prawodawczem toczyły się dzisiaj rozprawy nad wolnością kolportowania książek, przy których główniejsi członkowie opozycji wzięli udział, mianowicie pan Julius Simon. Dotąd ograniczał rząd wolność kolporterów, dozwalał im tylko te książki rozszerzać między ludem, które sobie umiały pozyskać upodobanie rządu. Wszystkie dzieła lepszych i znakomitszych pisarzy były wykluczone, a kolporterzy roznosili tylko takie, które, jak twierdzi pan Julius Simon, były podobne do Monitora i raczej mogły lud demoralizować, aniżeli kształcić. Poniżej Julius Simon i Julius Favre żądali zupełnej wolności dla kolporterów, wykazując jasno, ile z braku tej wolności dzieje się nadożyć i szkody dla publiczności. Panu Rouherowi tak się nie podobało wystąpienie opozycji, że wniósł o zamknięcie dyskusji, co także izba przyjęła. Jutro ten sam przedmiot ma wnieść powtórnie pan Pelletan.

Cesa z Napoleon wyjedzie w tych dniach do Plombières, cesarzowa jednak i cesarzowicz pozostaną w Fontainebleau.

Obóz pod Châlons rozpocznie jutro ćwiczenia, wszystkie już bowiem pułki zgromadziły się na miejscu. Naczelny ich dowódca jest adiutant cesarski, generał Leboeuf. Są tam trzy dywizje piechoty, któremi dowodzą generałowie Martimpuy, Douay i Leveaucoupet, nadto jedna dywizja konnicy pod dowództwem generała Salignac-Fénelon.

France pisze, że książę Napoleon opuścił przedwczoraj wieczorem przedgórze Atos i przybył do Saloniki, skąd się puścił okrętem w dalszą podróż na morze Adryatyckie. W Atenach odmówił przygotowanego mu przyjęcia, zachowując ściśle incognito.

ANGLIA.

* Londyn, 12 lipca. Rozprawy tak nad rezolucjami, jak i nad bilem zawierającym prawo królowej obsadzania miejsc duchownych w Irlandji, zostały w obudwu izbach zawieszone, a parlament zajmuje się załatwieniem pomniejszych spraw bieżących. Z ustąpieniem ważniejszych spraw stanęła na porządku dziennym kwestja przyszł. ch wyborów, które ostatecznie mają rozstrzygnąć, jaki koniec osiągną rezolucyje pana Gladstone, które dotąd tak silnie poruszały umysły publiczne. Namieniliśmy już kilkakrotnie, jak ważną jest sprawa powyższych rezolucji, które dotykały głównych podstaw państwowego organizmu Anglii. Tak torysowie, jak wighowie wiedzą o tem bardzo dobrze, że tu chodzi o zasady, czy rządy Anglii mają się trzymać dotychczasowej torysowskiej rutyny, zapewniającej arystokracji znaczenie i przewagę tak w politycznych jak socyalnych stosunkach, czy też przyswoić sobie zasady liberalne, nadać wolność tam, gdzie jej brakuje. Oba te stronnictwa pracują nad tem z wielkim wysiłkiem, aby przy wyborach przeprowadzić jak największą liczbę swoich kandydatów. Torysowie zawiązali w tym celu Earlton-club, który kieruje agitacją wyborczą, podobnie jak wighowie, którzy w tym samym celu założyli Century-club. W Anglii, jak i wszędzie, zależy bardzo wiele na dobrej organizacji zajmującej się wyborami, i jeśli można sądzić o przyszłych skutkach powyższych klubów po tem, jak sobie postępują i co dotąd zdziwały, to przynależały, że torysowie okazują więcej zmysłu organizatorskiego, aniżeli wighowie. Zauważano to już dawniej nie tylko podczas innych wyborów, ale także za ministerstwa Derby. Nikt z torysów nie śmie wystąpić jako kandydat do parlamentu, kto nie jest przez Earlton-club poleconym. Inaczej u wighów; tu mało kto chce słuchać o karności, jaką należy przy wyborach zachować, kandydaci (do krzesła parlamentarnych występują przed publiczność z własnej woli, nie szukając żadnych poleceń ze strony Century-club. W niejednym miejscu występuje dwóch a nawet trzech kandydatów, w miarę tego, jakie tam zachodzą odcienia stronnictwa wighów. Na ściślejszą organizację zbywa wighom zupełnie, a pan Gladstone, który posiada bystry i trzeźwy pogląd na całość politycznych kwestji, mianowicie na sprawy ważniejsze i zasadnicze, nie ma wcale zmysłu do pojęcia i opanowania szczegółów, należących nie do treści ale do mechaniki parlamentarnej i jest najmniej zdolnym mężem, aby jaką taką organizację przeprowadzić przy wyborach. To nie będzie bez wątpienia dobrze oddziaływało na rezultat wyborów i stronnictwo wighów, i jakkolwiek słusznie liczą na liczbę swych zwolenników, na opinię publi-

czną i wreszcie na wypróbowany talent swych wódców, mogą stracić więcej kandydatów, aniżeli się dzieją.

Ten zawód może wighów spotkać tem prędzej, że torysowie z powodu wniesienia bilu o usunięcie przekupcy przy wyborach przez ministra stanu, pana Disraeliego, kładą więcej starania, aniżeli kiedykolwiek. Bil wniesiony przez pana Disraeliego, zrehabilitował go w opinii publicznej a nawet uczynił go na czas pewien osobą popularną w kołach liberalnych. Jak wiadomo, dotąd rozcano mianowicie z strony arystokracji tysiące szterlingów, na zakupienie głosów i przeprowadzenie swych kandydatów. Przy tej sprawie pan Disraeli okazał się wieszczym, zręczniejszym politykiem, jak w walce z rezolucyjami pana Gladstone i ugodził od razu w słabą stronę nadożyć. Złiem było przekupstwo głosów, ale jeszcze gorszą procedurą publicznego karania tych nadożyć. Tąd parlament sam osądził, czy przy wyborach odgrywać rolę błyszcząca moneta, wszakże gdy w parlamencie zadała nieraz większą część przez arystokrację zakupioną deputowanych, wtedy parlament był razem oskarżany o oskarżonym i sędzią. Jasna, że w ten sposób złem można było zaradzić. Pan Disraeli wnosi w powyższym bilu, aby wszystkie skargi, wytoczone o przekupienie głosów, oddać pod niezależne sądy powiatowe, gdzie zwycięsędziowie na sądach przysięgłych mają orzekać, o ile przy wyborach dopuszczono nadożyć. Bil ten przeszedł 77 głosami w izbie niższej, w izbie lordów spotka podobnie pan Disraeli znaczny opór.

Królowa mianowała generała Napiera lordem Magistra i wyznaczyła mu dożywocie dwa tysiące rocznej pensji. Izba wyższa zgodziła się chętnie na to wynagrodzenie, naradziła i wystosowała z tego powodu adres do królowej, izba niższa zgodziła się także, ale mniej chętnie, a człowiek są tego przekonania, że wynagrodzenie jest za wysokie.

Paryska Patrie donosiła niedawno, że w Londynie uknuł spisek na życie cesarza Napoleona. Na czele tego spisku miał stać znany z swych przewrotnych zasad Feliks Pyat, który starał się odznaczać we wszystkich ruchach rewolucyjnych i chętnie chciał uchodzić w opinii publicznej za nowożytnego Juniusa Brutusa. Otóż we wskłkiem tem, co Patrie pisała, nie ma ani słowa prawdy. Feliks Pyat bawi wprawdzie w Londynie, głosi podobnie między swymi zwolennikami, że głowy monarchów są niecznie potrzebne do wzniesienia fundamentów prawej wolności, wszakże nikt nie uważa na te niedomocności i osoba Pyata jest tu zupełnie większą publiczną nieznana.

SERBIA.

Rejencya księstwa serbskiego wydała do kraju następującą odezwę:

„Bracia! Wielkie zgromadzenie narodowe, zwołane w skutku śmierci naszego księcia Michała Obrenowicia III, ogłosiło jednomyślnie na dziśjszym swem posiedzeniu wstąpienie na tron serbski prawem następstwa Milana Obrenowicza, dziedzicznego księcia i czwartego z imienia dynastji Obrenowiczów.

Książę Milan jest jeszcze małoletnim, dla tego zgromadzenie narodowe, stosownie do ustawy z 20 października r. 1859 o dziedziczności tronu księstwa serbskiego, przysięgnęło do wyboru trzech osób, które wykonywać będą w jego imieniu władzę księzącą: wybór zgromadzenia narodowego, padł na nas niżej podpisanych.

Bracia! Objęliśmy władzę księzącą i przysięgliśmy przed Bogiem i zgromadzeniem narodowym, że spełnimy nasz mandat sumiennie, wiernie, dla dobra ojczyzny i ludu naszego. Odrzuciliśmy wszystko, coby przeciwnem było naszemu sumieniu i ustawom kraju, równie jak z interesem i prawem Serbii i księcia Milana Obrenowicza.

Zobowiązaliśmy się uroczyście przechować wieniec władzy naszemu młodemu księciu Milanowi, któremu żyliśmy także przysięgę wierności.

Bracia! Jak naród serbski żądał z zapałem dalszego ciągu dynastji Obrenowiczów, tak też przez czas wykonywania władzy księzącą, uważać będziemy za święty obowiązek nadać ciąg dalszy patryotycznym tradycjom księcia Michała.

Madrością i pieczołowitością powiodło się księciu Michałowi zapewnić krajowi naszemu ważne korzyści polityczne. Natchnieni wielkimi jego ideami, którzy znamy całkowicie, wstępować będziemy w zupełności w jego ślady i iść bez chwiania się drogą, którą wytknął.

Również czuwać będziemy stale, aby ustawa była rzeczywistnie najwyższą wolą w Serbii, jak to rzekł uczynić księże Michał, którego ciąglem było pragnienie, urzeczywistnić ową wzniosłą maksymę. Różów sił naszych był jednym z zadań najwspanialszych, jakie księże Michał sobie założył. Starać się będziemy nie tylko utrzymać moc obronną kraju w stanie, w jakim pierwszemu żołnierz ją pozostawił, lecz usiłować będziemy wiać ją według potrzeb epoki.

Podczas krótkiego panowania księcia Michała, Serbja osiągnęła znaczną pomyślność materialną, lecz wiele jest do czynienia w tej kolei rzeczy. Dołożymy najwięcej pieczołowitości, aby nie zaniedbać (o to byśmy przynajmniej, ile zasoby kraju na to pozwalają) i w owym wiek postępu uważa za warunek rozwoju myślności.

W naszych instytucjach narodowych, nie jeden obowiązuje się brak, któremu księże Michał układał sobie za cel, czy to byby niezawodnie uczynić, gdyby ręka zła diablary nie była mu w tem przeszkodzą. Zamierzamy postępować także w tej sferze do urzeczywistnienia projektu, zaprowadzając ulepszenia, jakich czas i okoliczności wymagają. Przedsiewzięmy je w sposób ogólny, lecz z roztropnością.

Serbia opłakuje wielką stratę, lecz nie powinna zapłacać, z szlachetnej krwi księcia Michała powstała nowa Serbia.

Przez częstsze porozumiewania się rządu z ludem (z pomocą skuteczny) starać się będziemy z pomocą tego wyrównać trudności, jakieby powstać mogły. Lecz tego nie wystarczy dobra wola rządu i wszelkie wysiłenia. Patryotyczne poparcie całego narodu i trzeźbny jest do szczęśliwego udania się naszych projektów.

Niechaj więc każdy Serb spełnia sumiennie obowiązki, jakie spoczywają na nim w sferze działalności, jak i przyrzekamy uroczystie spełniać nasze. Nie mamy już wśród siebie księcia Michała i wielkiej jego powagi, i zgoda między rządem i narodem utrzymać zdołamy dzięki idei wielkiego naszego nieboszczyka.

W trudnych okolicznościach, w jakie niespodziewanie śmierć jej księcia rzuciła Serbię, lud serbski dowód, że ważną swą postawą złożył dojrzałości politycznej, że nas zachował od nieporządku i dezorganizacji. Nie puszczamy tej drogi, dla dobra naszego i kraju. Nieprzyjacielem nasi chcieliby nas na inną drogę.

Poczytując porządek za pierwszy warunek utrzymywania i postępu całego społeczeństwa, niezaniebamy i

Zyto: na lip. 54 1/2, lipiec-sierp. 49 1/2, sierp.-wrzes. —, wrzes.-paźd. 48, na jesień 48 tal. pl.
Okowita: (z beczką) na lipiec 17 1/2, sierp. 17 1/2, wrzes. 17 1/2, październ. 16 1/2, tal. pl.

Giełda berlińska, 16 lipca.
Uspokojenie giełdy dzisiejszej było zrazu bardzo stałe, o brót natomiast pojedynczych tylko nielicznych papierów był ożywiony, podczas kiedy w ogóle mało do zawierania interesów manifestowała się ochota.

Walory pruskie: Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2%) 96 1/2 plac. Poż. pstwa z r. 1859 (5%) 103 1/2 plac. Obl. pstwa (4 1/2%) 83 1/2 plac. Poż. pstwa prem. z r. 1855 (3 1/2%) 118 1/2 plac.
List. zastaw. Zach.-prusk. (3 1/2%) 76 1/2, żąd. dto (4%) 83 1/2 plac. dto (4 1/2%) 91 1/2 plac. Pozn. nowe (4%) 85 1/2 plac. **List. rent. Pozn.** (4%) 88 1/2 plac. Prusk. (4%) 88 1/2, żąd. **Walory zagraniczne:** Austr. metal. (5%) 52 1/2 plac. Poż. narod. (5%) 57 1/2 plac. Losy z roku 1854 (4%) 70 1/2 plac. Losy kredyt. z r. 1858 80 1/2 plac. Losy z r. 1860 (5%) 78 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4%) 58 1/2 plac. Poż. w srebr. z r. 1864 (5%) 62 1/2 plac. Rosyjsk. pożycz. prem. z roku 1864 (5%) 111 1/2 plac. Rosyjsk. polsk.-obl. skarb. (4%) 67 1/2 plac. Polsk. certifi. Lit. A. po 300 złp. (5%) 92 1/2 plac. dto części po 500 złp. (4%) 98 1/2 plac. Polsk. listy zast. 3 em. w r. (4%) 63 plac. Listy likw. 55 1/2 plac. Włosk. pożycz. (5%) 54 1/2 plac. Amer. pożycz. (6%) 77 1/2 plac. **Akcyje kolei żelaz.** Kol. mind. 150 1/2 plac. Gal.-Kar. Ludwik 93 1/2 plac. Austr. franc. 153 1/2 plac. Warsz.-wied. 59 1/2 plac. Banki itd. Austr. cred. mob. 95 1/2 plac. Pozn. prow. 102 1/2 plac. Szląsk. stow. bank. (4%) 116 1/2 plac. Certifi. imp. Hübnera (4 1/2%) — plac. Hansem. (4%) 89 plac. Henkel (4 1/2%) 90 plac. Meining. (4 1/2%) 86 plac.

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruski 113 1/2 plac. Lir. 111 1/2 plac. suwenny 6 23 1/2 plac. nap. 5 12 1/2 plac. półmper 5 17 1/2 plac. doll. 12 plac. Złota w sztabach funt celny 466 1/2 plac. Srebra funt celny 29 25 plac. Zagraniczne bank. 99 plac. Austr.-bankn. 89 1/2 plac. Rosyjsk. bankn. 82 1/2 plac. — **Dyskonto bankowe** 4.

Pszennica 2000 funtów w miejscu 78—104 tal.; 2000 funt. na lipiec 72—73 lipiec-sierpień 69 1/2—70 wrzesień-październik 66 1/2 listopad-grudzień 63 1/2 tal. plac. Zyto 2000 funt. w miejscu 55—60 tal.; 75—76 funtów 55 1/2—56 1/2 tal. 77—78 funtów 57 1/2—58 1/2 tal. 78—79 funt. 58 1/2—59 1/2 tal. 80—81 funt. 59 1/2—60 1/2 tal. 82—83 funt. 60 1/2—61 1/2 tal. 84—85 funt. 61 1/2—62 1/2 tal. 86—87 funt. 62 1/2—63 1/2 tal. 88—89 funt. 63 1/2—64 1/2 tal. 90—91 funt. 64 1/2—65 1/2 tal. 92—93 funt. 65 1/2—66 1/2 tal. 94—95 funt. 66 1/2—67 1/2 tal. 96—97 funt. 67 1/2—68 1/2 tal. 98—99 funt. 68 1/2—69 1/2 tal. 100—101 funt. 69 1/2—70 1/2 tal. 102—103 funt. 70 1/2—71 1/2 tal. 104—105 funt. 71 1/2—72 1/2 tal. 106—107 funt. 72 1/2—73 1/2 tal. 108—109 funt. 73 1/2—74 1/2 tal. 110—111 funt. 74 1/2—75 1/2 tal. 112—113 funt. 75 1/2—76 1/2 tal. 114—115 funt. 76 1/2—77 1/2 tal. 116—117 funt. 77 1/2—78 1/2 tal. 118—119 funt. 78 1/2—79 1/2 tal. 120—121 funt. 79 1/2—80 1/2 tal. 122—123 funt. 80 1/2—81 1/2 tal. 124—125 funt. 81 1/2—82 1/2 tal. 126—127 funt. 82 1/2—83 1/2 tal. 128—129 funt. 83 1/2—84 1/2 tal. 130—131 funt. 84 1/2—85 1/2 tal. 132—133 funt. 85 1/2—86 1/2 tal. 134—135 funt. 86 1/2—87 1/2 tal. 136—137 funt. 87 1/2—88 1/2 tal. 138—139 funt. 88 1/2—89 1/2 tal. 140—141 funt. 89 1/2—90 1/2 tal. 142—143 funt. 90 1/2—91 1/2 tal. 144—145 funt. 91 1/2—92 1/2 tal. 146—147 funt. 92 1/2—93 1/2 tal. 148—149 funt. 93 1/2—94 1/2 tal. 150—151 funt. 94 1/2—95 1/2 tal. 152—153 funt. 95 1/2—96 1/2 tal. 154—155 funt. 96 1/2—97 1/2 tal. 156—157 funt. 97 1/2—98 1/2 tal. 158—159 funt. 98 1/2—99 1/2 tal. 160—161 funt. 99 1/2—100 1/2 tal. 162—163 funt. 100 1/2—101 1/2 tal. 164—165 funt. 101 1/2—102 1/2 tal. 166—167 funt. 102 1/2—103 1/2 tal. 168—169 funt. 103 1/2—104 1/2 tal. 170—171 funt. 104 1/2—105 1/2 tal. 172—173 funt. 105 1/2—106 1/2 tal. 174—175 funt. 106 1/2—107 1/2 tal. 176—177 funt. 107 1/2—108 1/2 tal. 178—179 funt. 108 1/2—109 1/2 tal. 180—181 funt. 109 1/2—110 1/2 tal. 182—183 funt. 110 1/2—111 1/2 tal. 184—185 funt. 111 1/2—112 1/2 tal. 186—187 funt. 112 1/2—113 1/2 tal. 188—189 funt. 113 1/2—114 1/2 tal. 190—191 funt. 114 1/2—115 1/2 tal. 192—193 funt. 115 1/2—116 1/2 tal. 194—195 funt. 116 1/2—117 1/2 tal. 196—197 funt. 117 1/2—118 1/2 tal. 198—199 funt. 118 1/2—119 1/2 tal. 200—201 funt. 119 1/2—120 1/2 tal. 202—203 funt. 120 1/2—121 1/2 tal. 204—205 funt. 121 1/2—122 1/2 tal. 206—207 funt. 122 1/2—123 1/2 tal. 208—209 funt. 123 1/2—124 1/2 tal. 210—211 funt. 124 1/2—125 1/2 tal. 212—213 funt. 125 1/2—126 1/2 tal. 214—215 funt. 126 1/2—127 1/2 tal. 216—217 funt. 127 1/2—128 1/2 tal. 218—219 funt. 128 1/2—129 1/2 tal. 220—221 funt. 129 1/2—130 1/2 tal. 222—223 funt. 130 1/2—131 1/2 tal. 224—225 funt. 131 1/2—132 1/2 tal. 226—227 funt. 132 1/2—133 1/2 tal. 228—229 funt. 133 1/2—134 1/2 tal. 230—231 funt. 134 1/2—135 1/2 tal. 232—233 funt. 135 1/2—136 1/2 tal. 234—235 funt. 136 1/2—137 1/2 tal. 236—237 funt. 137 1/2—138 1/2 tal. 238—239 funt. 138 1/2—139 1/2 tal. 240—241 funt. 139 1/2—140 1/2 tal. 242—243 funt. 140 1/2—141 1/2 tal. 244—245 funt. 141 1/2—142 1/2 tal. 246—247 funt. 142 1/2—143 1/2 tal. 248—249 funt. 143 1/2—144 1/2 tal. 250—251 funt. 144 1/2—145 1/2 tal. 252—253 funt. 145 1/2—146 1/2 tal. 254—255 funt. 146 1/2—147 1/2 tal. 256—257 funt. 147 1/2—148 1/2 tal. 258—259 funt. 148 1/2—149 1/2 tal. 260—261 funt. 149 1/2—150 1/2 tal. 262—263 funt. 150 1/2—151 1/2 tal. 264—265 funt. 151 1/2—152 1/2 tal. 266—267 funt. 152 1/2—153 1/2 tal. 268—269 funt. 153 1/2—154 1/2 tal. 270—271 funt. 154 1/2—155 1/2 tal. 272—273 funt. 155 1/2—156 1/2 tal. 274—275 funt. 156 1/2—157 1/2 tal. 276—277 funt. 157 1/2—158 1/2 tal. 278—279 funt. 158 1/2—159 1/2 tal. 280—281 funt. 159 1/2—160 1/2 tal. 282—283 funt. 160 1/2—161 1/2 tal. 284—285 funt. 161 1/2—162 1/2 tal. 286—287 funt. 162 1/2—163 1/2 tal. 288—289 funt. 163 1/2—164 1/2 tal. 290—291 funt. 164 1/2—165 1/2 tal. 292—293 funt. 165 1/2—166 1/2 tal. 294—295 funt. 166 1/2—167 1/2 tal. 296—297 funt. 167 1/2—168 1/2 tal. 298—299 funt. 168 1/2—169 1/2 tal. 300—301 funt. 169 1/2—170 1/2 tal. 302—303 funt. 170 1/2—171 1/2 tal. 304—305 funt. 171 1/2—172 1/2 tal. 306—307 funt. 172 1/2—173 1/2 tal. 308—309 funt. 173 1/2—174 1/2 tal. 310—311 funt. 174 1/2—175 1/2 tal. 312—313 funt. 175 1/2—176 1/2 tal. 314—315 funt. 176 1/2—177 1/2 tal. 316—317 funt. 177 1/2—178 1/2 tal. 318—319 funt. 178 1/2—179 1/2 tal. 320—321 funt. 179 1/2—180 1/2 tal. 322—323 funt. 180 1/2—181 1/2 tal. 324—325 funt. 181 1/2—182 1/2 tal. 326—327 funt. 182 1/2—183 1/2 tal. 328—329 funt. 183 1/2—184 1/2 tal. 330—331 funt. 184 1/2—185 1/2 tal. 332—333 funt. 185 1/2—186 1/2 tal. 334—335 funt. 186 1/2—187 1/2 tal. 336—337 funt. 187 1/2—188 1/2 tal. 338—339 funt. 188 1/2—189 1/2 tal. 340—341 funt. 189 1/2—190 1/2 tal. 342—343 funt. 190 1/2—191 1/2 tal. 344—345 funt. 191 1/2—192 1/2 tal. 346—347 funt. 192 1/2—193 1/2 tal. 348—349 funt. 193 1/2—194 1/2 tal. 350—351 funt. 194 1/2—195 1/2 tal. 352—353 funt. 195 1/2—196 1/2 tal. 354—355 funt. 196 1/2—197 1/2 tal. 356—357 funt. 197 1/2—198 1/2 tal. 358—359 funt. 198 1/2—199 1/2 tal. 360—361 funt. 199 1/2—200 1/2 tal. 362—363 funt. 200 1/2—201 1/2 tal. 364—365 funt. 201 1/2—202 1/2 tal. 366—367 funt. 202 1/2—203 1/2 tal. 368—369 funt. 203 1/2—204 1/2 tal. 370—371 funt. 204 1/2—205 1/2 tal. 372—373 funt. 205 1/2—206 1/2 tal. 374—375 funt. 206 1/2—207 1/2 tal. 376—377 funt. 207 1/2—208 1/2 tal. 378—379 funt. 208 1/2—209 1/2 tal. 380—381 funt. 209 1/2—210 1/2 tal. 382—383 funt. 210 1/2—211 1/2 tal. 384—385 funt. 211 1/2—212 1/2 tal. 386—387 funt. 212 1/2—213 1/2 tal. 388—389 funt. 213 1/2—214 1/2 tal. 390—391 funt. 214 1/2—215 1/2 tal. 392—393 funt. 215 1/2—216 1/2 tal. 394—395 funt. 216 1/2—217 1/2 tal. 396—397 funt. 217 1/2—218 1/2 tal. 398—399 funt. 218 1/2—219 1/2 tal. 400—401 funt. 219 1/2—220 1/2 tal. 402—403 funt. 220 1/2—221 1/2 tal. 404—405 funt. 221 1/2—222 1/2 tal. 406—407 funt. 222 1/2—223 1/2 tal. 408—409 funt. 223 1/2—224 1/2 tal. 410—411 funt. 224 1/2—225 1/2 tal. 412—413 funt. 225 1/2—226 1/2 tal. 414—415 funt. 226 1/2—227 1/2 tal. 416—417 funt. 227 1/2—228 1/2 tal. 418—419 funt. 228 1/2—229 1/2 tal. 420—421 funt. 229 1/2—230 1/2 tal. 422—423 funt. 230 1/2—231 1/2 tal. 424—425 funt. 231 1/2—232 1/2 tal. 426—427 funt. 232 1/2—233 1/2 tal. 428—429 funt. 233 1/2—234 1/2 tal. 430—431 funt. 234 1/2—235 1/2 tal. 432—433 funt. 235 1/2—236 1/2 tal. 434—435 funt. 236 1/2—237 1/2 tal. 436—437 funt. 237 1/2—238 1/2 tal. 438—439 funt. 238 1/2—239 1/2 tal. 440—441 funt. 239 1/2—240 1/2 tal. 442—443 funt. 240 1/2—241 1/2 tal. 444—445 funt. 241 1/2—242 1/2 tal. 446—447 funt. 242 1/2—243 1/2 tal. 448—449 funt. 243 1/2—244 1/2 tal. 450—451 funt. 244 1/2—245 1/2 tal. 452—453 funt. 245 1/2—246 1/2 tal. 454—455 funt. 246 1/2—247 1/2 tal. 456—457 funt. 247 1/2—248 1/2 tal. 458—459 funt. 248 1/2—249 1/2 tal. 460—461 funt. 249 1/2—250 1/2 tal. 462—463 funt. 250 1/2—251 1/2 tal. 464—465 funt. 251 1/2—252 1/2 tal. 466—467 funt. 252 1/2—253 1/2 tal. 468—469 funt. 253 1/2—254 1/2 tal. 470—471 funt. 254 1/2—255 1/2 tal. 472—473 funt. 255 1/2—256 1/2 tal. 474—475 funt. 256 1/2—257 1/2 tal. 476—477 funt. 257 1/2—258 1/2 tal. 478—479 funt. 258 1/2—259 1/2 tal. 480—481 funt. 259 1/2—260 1/2 tal. 482—483 funt. 260 1/2—261 1/2 tal. 484—485 funt. 261 1/2—262 1/2 tal. 486—487 funt. 262 1/2—263 1/2 tal. 488—489 funt. 263 1/2—264 1/2 tal. 490—491 funt. 264 1/2—265 1/2 tal. 492—493 funt. 265 1/2—266 1/2 tal. 494—495 funt. 266 1/2—267 1/2 tal. 496—497 funt. 267 1/2—268 1/2 tal. 498—499 funt. 268 1/2—269 1/2 tal. 500—501 funt. 269 1/2—270 1/2 tal. 502—503 funt. 270 1/2—271 1/2 tal. 504—505 funt. 271 1/2—272 1/2 tal. 506—507 funt. 272 1/2—273 1/2 tal. 508—509 funt. 273 1/2—274 1/2 tal. 510—511 funt. 274 1/2—275 1/2 tal. 512—513 funt. 275 1/2—276 1/2 tal. 514—515 funt. 276 1/2—277 1/2 tal. 516—517 funt. 277 1/2—278 1/2 tal. 518—519 funt. 278 1/2—279 1/2 tal. 520—521 funt. 279 1/2—280 1/2 tal. 522—523 funt. 280 1/2—281 1/2 tal. 524—525 funt. 281 1/2—282 1/2 tal. 526—527 funt. 282 1/2—283 1/2 tal. 528—529 funt. 283 1/2—284 1/2 tal. 530—531 funt. 284 1/2—285 1/2 tal. 532—533 funt. 285 1/2—286 1/2 tal. 534—535 funt. 286 1/2—287 1/2 tal. 536—537 funt. 287 1/2—288 1/2 tal. 538—539 funt. 288 1/2—289 1/2 tal. 540—541 funt. 289 1/2—290 1/2 tal. 542—543 funt. 290 1/2—291 1/2 tal. 544—545 funt. 291 1/2—292 1/2 tal. 546—547 funt. 292 1/2—293 1/2 tal. 548—549 funt. 293 1/2—294 1/2 tal. 550—551 funt. 294 1/2—295 1/2 tal. 552—553 funt. 295 1/2—296 1/2 tal. 554—555 funt. 296 1/2—297 1/2 tal. 556—557 funt. 297 1/2—298 1/2 tal. 558—559 funt. 298 1/2—299 1/2 tal. 560—561 funt. 299 1/2—300 1/2 tal. 562—563 funt. 300 1/2—301 1/2 tal. 564—565 funt. 301 1/2—302 1/2 tal. 566—567 funt. 302 1/2—303 1/2 tal. 568—569 funt. 303 1/2—304 1/2 tal. 570—571 funt. 304 1/2—305 1/2 tal. 572—573 funt. 305 1/2—306 1/2 tal. 574—575 funt. 306 1/2—307 1/2 tal. 576—577 funt. 307 1/2—308 1/2 tal. 578—579 funt. 308 1/2—309 1/2 tal. 580—581 funt. 309 1/2—310 1/2 tal. 582—583 funt. 310 1/2—311 1/2 tal. 584—585 funt. 311 1/2—312 1/2 tal. 586—587 funt. 312 1/2—313 1/2 tal. 588—589 funt. 313 1/2—314 1/2 tal. 590—591 funt. 314 1/2—315 1/2 tal. 592—593 funt. 315 1/2—316 1/2 tal. 594—595 funt. 316 1/2—317 1/2 tal. 596—597 funt. 317 1/2—318 1/2 tal. 598—599 funt. 318 1/2—319 1/2 tal. 600—601 funt. 319 1/2—320 1/2 tal. 602—603 funt. 320 1/2—321 1/2 tal. 604—605 funt. 321 1/2—322 1/2 tal. 606—607 funt. 322 1/2—323 1/2 tal. 608—609 funt. 323 1/2—324 1/2 tal. 610—611 funt. 324 1/2—325 1/2 tal. 612—613 funt. 325 1/2—326 1/2 tal. 614—615 funt. 326 1/2—327 1/2 tal. 616—617 funt. 327 1/2—328 1/2 tal. 618—619 funt. 328 1/2—329 1/2 tal. 620—621 funt. 329 1/2—330 1/2 tal. 622—623 funt. 330 1/2—331 1/2 tal. 624—625 funt. 331 1/2—332 1/2 tal. 626—627 funt. 332 1/2—333 1/2 tal. 628—629 funt. 333 1/2—334 1/2 tal. 630—631 funt. 334 1/2—335 1/2 tal. 632—633 funt. 335 1/2—336 1/2 tal. 634—635 funt. 336 1/2—337 1/2 tal. 636—637 funt. 337 1/2—338 1/2 tal. 638—639 funt. 338 1/2—339 1/2 tal. 640—641 funt. 339 1/2—340 1/2 tal. 642—643 funt. 340 1/2—341 1/2 tal. 644—645 funt. 341 1/2—342 1/2 tal. 646—647 funt. 342 1/2—343 1/2 tal. 648—649 funt. 343 1/2—344 1/2 tal. 650—651 funt. 344 1/2—345 1/2 tal. 652—653 funt. 345 1/2—346 1/2 tal. 654—655 funt. 346 1/2—347 1/2 tal. 656—657 funt. 347 1/2—348 1/2 tal. 658—659 funt. 348 1/2—349 1/2 tal. 660—661 funt. 349 1/2—350 1/2 tal. 662—663 funt. 350 1/2—351 1/2 tal. 664—665 funt. 351 1/2—352 1/2 tal. 666—667 funt. 352 1/2—353 1/2 tal. 668—669 funt. 353 1/2—354 1/2 tal. 670—671 funt. 354 1/2—355 1/2 tal. 672—673 funt. 355 1/2—356 1/2 tal. 674—675 funt. 356 1/2—357 1/2 tal. 676—677 funt. 357 1/2—358 1/2 tal. 678—679 funt. 358 1/2—359 1/2 tal. 680—681 funt. 359 1/2—360 1/2 tal. 682—683 funt. 360 1/2—361 1/2 tal. 684—685 funt. 361 1/2—362 1/2 tal. 686—687 funt. 362 1/2—363 1/2 tal. 688—689 funt. 363 1/2—364 1/2 tal. 690—691 funt. 364 1/2—365 1/2 tal. 692—693 funt. 365 1/2—366 1/2 tal. 694—695 funt. 366 1/2—367 1/2 tal. 696—697 funt. 367 1/2—368 1/2 tal. 698—699 funt. 368 1/2—369 1/2 tal. 700—701 funt. 369 1/2—370 1/2 tal. 702—703 funt. 370 1/2—371 1/2 tal. 704—705 funt. 371 1/2—372 1/2 tal. 706—707 funt. 372 1/2—373 1/2 tal. 708—709 funt. 373 1/2—374 1/2 tal. 710—711 funt. 374 1/2—375 1/2 tal. 712—713 funt. 375 1/2—376 1/2 tal. 714—715 funt. 376 1/2—377 1/2 tal. 716—717 funt. 377 1/2—378 1/2 tal. 718—719 funt. 378 1/2—379 1/2 tal. 720—721 funt. 379 1/2—380 1/2 tal. 722—723 funt. 380 1/2—381 1/2 tal. 724—725 funt. 381 1/2—382 1/2 tal. 726—727 funt. 382 1/2—383 1/2 tal. 728—729 funt. 383 1/2—384 1/2 tal. 730—731 funt. 384 1/2—385 1/2 tal. 732—733 funt. 385 1/2—386 1/2 tal. 734—735 funt. 386 1/2—387 1/2 tal. 736—737 funt. 387 1/2—388 1/2 tal. 738—739 funt. 388 1/2—389 1/2 tal. 740—741 funt. 389 1/2—390 1/2 tal. 742—743 funt. 390 1/2—391 1/2 tal. 744—745 funt. 391 1/2—392 1/2 tal. 746—747 funt. 392 1/2—393 1/2 tal. 748—749 funt. 393 1/2—394 1/2 tal. 750—751 funt. 394 1/2—395 1/2 tal. 752—753 funt. 395 1/2—396 1/2 tal. 754—755 funt. 396 1/2—397 1/2 tal. 756—757 funt. 397 1/2—398 1/2 tal. 758—759 funt. 398 1/2—399 1/2 tal. 760—761 funt. 399 1/2—400 1/2 tal. 762—763 funt. 400 1/2—401 1/2 tal. 764—765 funt. 401 1/2—402 1/2 tal. 766—767 funt. 402 1/2—403 1/2 tal. 768—769 funt. 403 1/2—404 1/2 tal. 770—771 funt. 404 1/2—405 1/2 tal. 772—773 funt. 405 1/2—406 1/2 tal. 774—775 funt. 406 1/2—407 1/2 tal. 776—777 funt. 407 1/2—408 1/2 tal. 778—779 funt. 408 1/2—409 1/2 tal. 780—781 funt. 409 1/2—410 1/2 tal. 782—783 funt. 410 1/2—411 1/2 tal. 784—785 funt. 411 1/2—412 1/2 tal. 786—787 funt. 412 1/2—413 1/2 tal. 788—789 funt. 413 1/2—414 1/2 tal. 790—791 funt. 414 1/2—415 1/2 tal. 792—793 funt. 415 1/2—416 1/2 tal. 794—795 funt. 416 1/2—417 1/2 tal. 796—797 funt. 417 1/2—418 1/2 tal. 798—799 funt. 418 1/2—419 1/2 tal. 800—801 funt. 419 1/2—420 1/2 tal. 802—803 funt. 420 1/2—421 1/2 tal. 804—805 funt. 421 1/2—422 1/2 tal. 806—807 funt. 422 1/2—423 1/2 tal. 808—809 funt. 423 1/2—424 1/2 tal. 810—811 funt. 424 1/2—425 1/2 tal. 812—813 funt. 425 1/2—426 1/2 tal. 814—815 funt. 426 1/2—427 1/2 tal. 816—817 funt. 427 1/2—428 1/2 tal. 818—819 funt. 428 1/2—429 1/2 tal. 820—821 funt. 429 1/2—430 1/2 tal. 822—823 funt. 430 1/2—431 1/2 tal. 824—825 funt. 431 1/2—432 1/2 tal. 826—827 funt. 432 1/2—433 1/2 tal. 828—829 funt. 433 1/2—434 1/2 tal. 830—831 funt. 434 1/2—435 1/2 tal. 832—833 funt. 435 1/2—436 1/2 tal. 834—835 funt. 436 1/2—437 1/2 tal. 836—837 funt. 437 1/2—438 1/2 tal. 838—839 funt. 438 1/2—439 1/2 tal. 840—841 funt. 4